

Wartość, piękno i dobro przyrody nieożywionej

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY

Zdolność postrzegania i kojarzenia

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Umiejętność obserwacji

1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Poszanowanie przyrody nieożywionej

1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Materialny związek człowieka z przyrodą nieożywioną.
- Planeta Ziemia najlepszym miejscem dla człowieka we wszechświecie.



- Zmiany spowodowane przez cywilizację (budowa miast, przemysł, projekty techniczne, komunikacja, utylizacja odpadów) zmieniają przyrodę nieożywioną.
- Piękno naturalnych środowisk geograficznych: gór, mórz, jezior.



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

- Istnieje materialny związek pomiędzy mną a światem przyrody nieożywionej.
- Niszcząc środowisko naturalne wokół siebie, niszczymy samego siebie.
- Środowisko naturalne jest dziedzictwem wszystkich ludzi i wszystkich pokoleń.

Zasady

- Bacznie obserwuję i analizuję, co niszczy środowisko naturalne, w którym żyję.
- Mam świadomość, w jaki sposób środowisko naturalne wpływa na charakter społeczności, które w nim żyją.
- Uczestniczę w organizowaniu projektów ochrony przyrody nieożywionej.



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

- Ochrona przyrody realizuje się poprzez działania ludzkie.
- Bogactwo i zasoby przyrody nieożywionej są dla wszystkich ludzi i wszystkich pokoleń¹.
- Przyroda nieożywiona jest podstawą przyrody ożywionej.

¹ „Ochrona środowiska stanowi wyzwanie dla całej ludzkości: chodzi o wspólny i powszechny obowiązek poszanowania zbiorowego dobra, przeznaczonego dla wszystkich, i uświadomienie sobie, że nie można bezkarnie używać różnego rodzaju bytów, żyjących czy nieożywionych – składników naturalnych, roślin, zwierząt – w sposób dowolny, jedynie według własnych potrzeb gospodarczych. Jest to odpowiedzialność, która musi dojrzewać ze względu na globalny zasięg obecnego kryzysu ekologicznego i że w uniwersalnym porządku ustalonym przez Stwórcę wszystkie byty wzajemnie od siebie zależą: należy brać pod uwagę naturę każdego bytu oraz ich wzajemne powiązanie w uporządkowany system, którym właśnie jest kosmos”. KNSK 466.

Zasady

- Dostrzegam bogactwo i niepowtarzalność przyrody.
- W swoich działaniach i w pracy zawodowej zawsze biorę pod uwagę ochronę przyrody.
- Ukazuję innym otaczające mnie piękno przyrody.

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Istnieje stały i trwały związek przyrody nieożywionej z ożywioną.
- Środowisko nieożywione należy poznawać, badać i udostępniać te wyniki uczniom.
- Człowiek ma potężny wpływ na cały świat dzięki osiągnięciom nauki i działaniom przemysłowym.

Zasady

- Organizuję wycieczki krajoznawcze, aby poznać bogactwo natury nieożywionej.
- Ukazuję zły wpływ człowieka na przyrodę nieożywioną.
- W szkole realizuję programy ochrony przyrody nieożywionej.





1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Organizuje się wycieczki krajoznawcze². Można wspólnie obejrzeć tematyczny film krajoznawczy o przyrodzie nieożywionej, połączony z dyskusją. Proponuje się uczniom konkurs fotograficzny na temat przyrody nieożywionej.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Szkoła jest przykładem właściwego traktowania i wykorzystania zasobów przyrody nieożywionej. Uczniowie dostrzegają wartość i znaczenie całej natury dla życia ludzkiego³. Stale są podejmowane działania na rzecz ochrony środowiska⁴. Obcowanie z naturą daje radość wszystkim uczestnikom realizowanych programów, w zakresie poznania i ochrony przyrody.



1.10. ZAGROŻENIA

Spółeczności, rodzinna i szkolna, nie zwracają uwagi na wartości przyrody nieożywionej. Rozszerza się zakres wandalizmu, nie szanuje się środowiska naturalnego (zieleni, miejskich parków, terenów rekreacyjnych, bloków, ulic). Powstają subkultury oparte na agresji, wobec ludzi oraz wobec przyrody nieożywionej. Zanika motywacja do ochrony przyrody. Dzieci nie wykazują chęci przebywania na łonie przyrody i korzystania z jej piękna.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Od pierwszych lat życia dziecko powinno uczyć się szacunku do przyrody. Aby w pełni czerpać korzyści z obcowania z naturą, potrzebna jest zdolność spo-

² „Czas wolny winien być przeznaczony w sposób właściwy na relaks duchowy oraz wzmacnianie zdrowia, ducha i ciała tak przez zgodne z upodobaniami zajęcia i studia, podróże do innych krajów (turystyka) (...), jak również przez ćwiczenia i aktywność sportową”. KDK 61.

³ „Właściwe rozumienie stosunku człowieka do przyrody ma ogromne znaczenie dla odpowiedzi na pytanie: kim jest człowiek”. *Człowiek – osoba – pleć*, dz. cyt., s. 241.

⁴ „Prawdziwa, zawarta w koncepcji chrześcijańskiej, ochrona środowiska nie polega na działaniu zmierzającym do zupełnego powstrzymania ingerencji człowieka w przyrodę (...) lecz na harmonijnym współistnieniu i wspólnym rozwoju człowieka z otaczającym go światem”. Tamże, s. 249.

strzegania i kojarzenia. Do przyrody nieożywionej zaliczamy: kamienie, góry, wodę, powietrze, słońce, chmury, skały, drewno, piasek, ziemię. Przyroda nieożywiona jest miejscem bytowania przyrody ożywionej.

Środowisko naturalne jest dziedzictwem wszystkich ludzi i wszystkich pokoleń. Naturę poznajemy po części, staramy się ją zrozumieć, naśladować, a także szanować. Ona jest dla nas i dla następnych pokoleń. Bogactwo i niepowtarzalność przyrody to dar, który człowiek powinien chronić. Pierwszych proekologicznych zachowań małe dziecko uczy się od najbliższych w domu rodzinnym.



2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Maria Konopnicka z d. Wasiłowska (1842-1910) – polska poetka i nowelistka okresu realizmu, krytyk literacki, publicystka i tłumaczka. Pisała pod wieloma pseudonimami: M.K.; K.; Ko-mar; Jan Sawa; Marko; Jan Waręż; Humanus; Ursus; Mruczyśław Pazurek. Należy do grona najwybitniejszych polskich pisarek w historii. Jej utwory dla dzieci wywołały przełom w literaturze dziecięcej.



Do ówczesnego dramatu i eposu dziecięcego dołączyła lirykę. Stworzyła literaturę, która przemawia do wyobraźni dziecięcej, zamiast jedynie moralizować. Na ukształtowanie się przekonania o konieczności liryki dziecięcej, wpływ miały jej doświadczenia macierzyńskie. Do dzisiaj zachowały się notatki Konopnickiej dotyczące znajomości psychiki dziecięcej. Swoje dzieci często zabierała na spacer, np. do lasu. Opowiadała im wówczas o przyrodzie, pracy na wsi, tradycji, uczyła je historii i literatury, ale stroniła od przemawiania z pozycji dorosłego, który wie więcej. Poetka rozwijała sferę dziecięcych uczuć i wrażeń. Zależało jej, aby obudzić w najmłodszych czytelnikach osobisty stosunek do opisywanych zjawisk. Przykład tego mamy w wierszu pt. „Chojnka w lesie”.

- A kto tę choinkę
Zasiał w ciemnym lesie?
- Zasiał ją ten wiaterek,
Co nasionka niesie.
- A kto tę choinkę
Ogrzał w ciemnym boru?
- Ogrzało ją to słońko
Z niebieskiego dworu.
- A kto tę choinkę
Poił w ciemnym gaju?
- Jasne ją poiły rosy
I woda z ruczaju.
- A kto tę choinkę
Wyhodował z ziarna?
- Wychowała ją, małeńka,
Ziemia nasza czarna!

M. Konopnicka, *Chojnka w lesie*, w: *Bajki i wiersze naszego dzieciństwa*, wybór i oprac. M. Kozyra, wyd. ARTI, Warszawa 2014, s. 40.

Przytoczony powyżej wiersz jest odpowiedzią na dziecięce zaciekwawienie przyrodą. Utwór, zbudowany na zasadzie pytań i odpowiedzi, tłumaczy małemu dziecku, skąd wzięła się chojnka w lesie. Drzewko – należące do przyrody

ożywionej – pięknie wyrosło dzięki oddziaływaniu tzw. czynników abiotycznych, czyli przyrody nieożywionej. Aby choinka mogła wyrosnąć, potrzebowala kilku czynników: wiatru, który przenosi nasiona; słońca, które ogrzewa i jest niezbędne do życia wszystkich roślin zielonych, rosy, wody ze strumyka do podlewania; oraz gleby, w której ma korzenie.

III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

Trzeba aby młodość była „wzrastaniem”. Ogromne znaczenie posiada dlatego obcowanie ze światem widzialnym: z przyrodą. Obcowanie to wzbogaca nas w młodości w inny sposób jeszcze niż sama „książkowa” wiedza o świecie. Wzbogaca nas w sposób bezpośredni. Można by powiedzieć, że obcując z przyrodą przejmujemy w siebie, w nasze ludzkie bytowanie, samą tajemnicę stworzenia, która odsłania się przed nami niesłychanym bogactwem i różnorodnością istnień widzialnych a równocześnie wciąż zaprasza w stronę tego, co ukryte, co niewidzialne.



PS 14.

Człowiekowi potrzebne jest to piękno krajobrazu – i dlatego też nic dziwnego, że ciągną tutaj ludzie z całej Polski, a także spoza Polski. Ciągną latem i zimą. Szukają odpoczynku. Pragną odnaleźć siebie w obcowaniu z przyrodą. Pragną odzyskać siły w zdrowym wysiłku fizycznym: marszu, w podejściu, we wspinaczce, w zjeździe narciarskim.

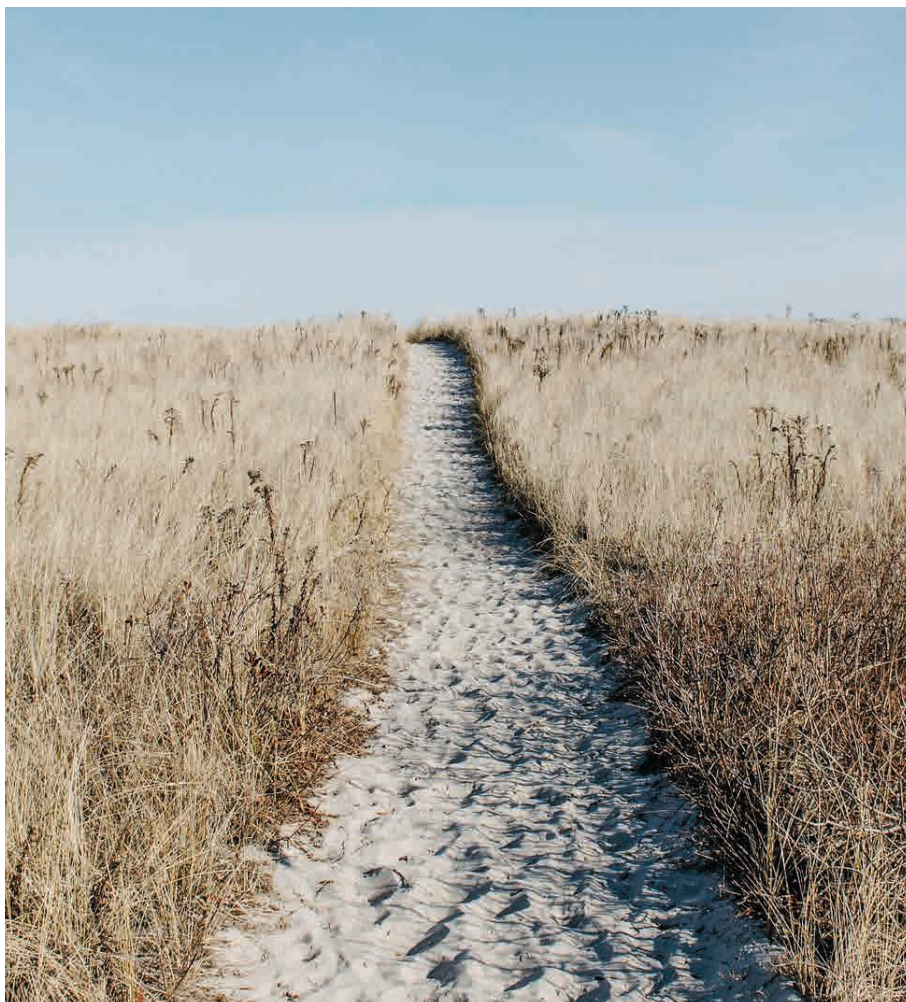
Jan Paweł II, *Prawo człowieka do pracy i do ziemi*, Nowy Targ, 8.06.1979, w: tegoż, *Nauczanie papieskie II*, 1, 1979, red. F. Kniotek, wyd. Pallottinum, Poznań 1990, s. 687.

Kiedy komfort techniczny osiąga szczyty, rodzi się tęsknota za pierwotną tęsknotą. Otaczający człowieka świat, który sam sobie utworzył, staje się dla niego więzieniem. Rozlega się w nim krzyk za wolnością, za czymś zupełnie innym niż to, co człowiek ma wokół siebie. Okazuje się, że czas wolny od zajęć nie oznacza jeszcze wolności i swobody, że trzeba uczyć się mieć czas wolny, jeżeli praca ma nie stracić sensu.

Elementarz Benedykta XVI (Josepha Ratzingera)..., dz. cyt., s. 28.

Jeśli zbliżamy się do przyrody i środowiska bez tego otwarcia na zadziwienie i podziw, jeśli nie mówimy już językiem braterstwa i piękna w naszej relacji ze światem, to nasze postawy będą postawami władcy, konsumenta lub jedynie wyzyskującego zasoby naturalne, niezdolnego do postawienia ograniczeń swoim doraźnym interesom. Jednakże jeśli czujemy się ściśle związani ze wszystkim, co istnieje, to umiar i troska pojawiają się spontanicznie. Ubóstwo i prostota świętego Franciszka nie były ascezą jedynie zewnętrzną, ale czymś bardziej radykalnym: wyrzeczeniem się czynienia z rzeczywistością jedynie przedmiotu użytku i panowania.

LS 11.



3.2. PISMO ŚWIĘTE

Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiaru wód, a Duch Boży unosił się nad wodami. Wtedy Bóg rzekł: „Niechaj się stanie światłość!” I stała się światłość. Bóg widząc, że światłość jest dobra, oddzielił ją od ciemności. I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą. I tak upłynął wieczór i poranek – dzień pierwszy. A potem Bóg rzekł: „Niechaj powstanie sklepienie w środku wód i niechaj ono oddzieli jedne wody od drugich!” Uczyniwszy to sklepienie, Bóg oddzielił wody pod sklepieniem od wód ponad sklepieniem; a gdy tak się stało, Bóg nazwał to sklepienie niebem. I tak upłynął wieczór i poranek – dzień drugi. A potem Bóg rzekł: „Niechaj zbiorą się wody spod nieba w jedno miejsce i niech się ukaże powierzchnia sucha!” A gdy tak się stało, Bóg nazwał tę suchą powierzchnię ziemią, a zbiorowisko wód nazwał morzem. (...) A potem Bóg rzekł: „Niechaj powstaną ciała niebieskie, świecące na sklepieniu nieba, aby oddzielały dzień od nocy, aby wyznaczały pory roku, dni i lata; aby były ciałami jaśniejącymi na sklepieniu nieba i aby świeciły nad ziemią”. I stało się tak. Bóg uczynił dwa duże ciała jaśniejące: większe, aby rządziło dniem, i mniejsze, aby rządziło nocą, oraz gwiazdy. I umieścił je Bóg na sklepieniu nieba, aby świeciły nad ziemią; aby rządziły dniem i nocą i oddzielały światłość od ciemności. A widział Bóg, że były dobre (Rdz 1,1-10.14-18).



Por. Rdz 7,10-13; Wj 3,1-6;
13,17-29; Iz 54,10;
Pnp 8,6-7; Kol 1,15.

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Każde stworzenie posiada swoją własną dobroć i doskonałość. O każdym z dzieł „sześciu dni” jest powiedziane: „A widział Bóg, że było dobre”. „Wszystkie rzeczy bowiem z samego faktu, że są stworzone, mają własną trwałość, prawdziwość, dobroć i równocześnie własne prawa i porządek”. Różne stworzenia, chciane w ich własnym bycie, odzwierciedlają, każde na swój sposób, jakiś promień nieskończonej mądrości i dobroci Boga. Z tego powodu człowiek powinien szanować dobroć każdego stworzenia, by unikać nieuporządkowanego wykorzy-

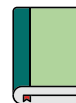


Por. KKK 295; 299; 319;
341.

stania rzeczy, które lekceważy Stwórcę oraz powoduje zgubne konsekwencje dla ludzi i ich środowiska (339).



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU



- Albińska E., *Człowiek w środowisku przyrodniczym i społecznym*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2005.
- Człowiek – osoba – płeć*, red. M. Wójcik, wyd. Fundacja „Pomoc Rodzinie”, Łomianki 1998.
- Elementarz Benedykta XVI (Josepha Ratzingera) dla pobożnych, zbuntowanych i szukających prawdy*, oprac. M. Zawada, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2008.
- Franciszek, enc. *Laudato si'*, wyd. Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2015.
- Heller M., *Czas i przyczynowość*, wyd. TN KUL, Lublin 2002.
- Heller M., *Filozofia i wszechświat. Wybór pism*, wyd. Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas, Kraków 2006.
- Heller M., *Filozofia przyrody. Zarys historyczny*, wyd. Znak, Kraków 2004.
- Jan Paweł II, *List Parati semper*, 31.03.1985, w: tegoż, *Dzieła zebrane. Listy*, t. 3, red. P. Ptasznik, Wydawnictwo M, Kraków 2007, s. 251-275.
- Jan Paweł II, *Prawo człowieka do pracy i do ziemi*, Nowy Targ, 8.06.1979, w: tegoż, *Nauczanie papieskie II*, 1, 1979, red. F. Kniotek, wyd. Pallottinum, Poznań 1990, s. 686-688.
- Kluz Z., Poźniczek M., *Poznajemy tajemnice przyrody*, Wydawnictwo UJ, Kraków 2000.
- Koniecznyński J., Zarzycki R., *Ochrona powietrza w teorii i praktyce*, wyd. Instytut Podstaw Inżynierii Środowiska Polskiej Akademii Nauk, Zabrze 2004.
- Papieska Rada Iustitia et Pax, *Kompendium nauki społecznej Kościoła*, tłum. D. Chodyniecki, wyd. Jedność, Kielce 2005.
- Pedagogika w pokoju nauczycielskim*, red. K. Kruszewski, WSiP, Warszawa 2000.
- Rogowski R., *Mistyka gór*, Wydawnictwo M, Kraków 2004.
- Rogowski R., *Mistyka Tatr*, wyd. Znak, Kraków 2002.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, red. M. Przybył, wyd. Pallottinum, Poznań 2002, s. 526-606.